

Received: 20.05.2022
Accepted: 23.05.2022
Published: 30.06.2022

Roczniki Administracji i Prawa
Annuals of The Administration and Law
2022, XXII, z. 2: s. 153-172
ISSN: 1644-9126
DOI: 10.5604/01.3001.0016.0955
<https://rocznikiadministracjiiprawa.publisherspanel.com>

Magdalena Gurdek*
Nr ORCID: 0000-0002-4924-348X

LICZBA OSIĄGNIĘĆ NAUKOWYCH ALBO ARTYSTYCZNYCH, STANOWIĄCYCH ZNACZNY WKŁAD W ROZWÓJ OKREŚLONEJ DYSCYPLINY, KONIECZNA DO WYKAZANIA WE WNIOSKU HABILITACYJNYM

THE NUMBER OF SCIENTIFIC OR ARTISTIC ACHIEVEMENTS THAT MAKE A SIGNIFICANT CONTRIBUTION TO THE DEVELOPMENT OF A SPECIFIC DISCIPLINE, NECESSARY TO BE DEMONSTRATED IN THE HABILITATION APPLICATION

Streszczenie: Nowe, obecnie obowiązujące zasady nadawania stopni i tytułów naukowych oraz w zakresie sztuki zostały określone przepisami ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. W niniejszym opracowaniu chciałabym poddać dogłębną analizę jedną z przesłanek warunkujących nadanie stopnia doktora habilitowanego, określoną w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy. Legislador w przepisie tym wskazał bowiem, że stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej: 1 monografię lub 1 cykl lub 1 osiągnięcie projektowe (...). Użycie zwrotu „osiągnięcia naukowe albo artystyczne” (w liczbie mnogiej) oraz „w tym co najmniej” powoduje rozliczne wątpliwości w zakresie tego, ile habilitant powinien posiadać w swoim dorobku osiągnięć naukowych albo artystycznych, stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, i tym samym wykazać je we wniosku habilitacyjnym, by spełniał przesłankę z art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy.

* dr hab., prof. WSH; Instytut Nauk Prawnych, Wyższa Szkoła Humanitas. Źródła finansowania publikacji: Wyższa Szkoła Humanitas; e-mail: magdalena.gurdek@humanitas.edu.pl

Słowa kluczowe: habilitacja, przesłanki nadania stopnia doktora habilitowanego, osiągnięcia naukowe albo artystyczne, reforma szkolnictwa wyższego

Summary: The new, currently in force, rules for awarding academic degrees and titles as well as in the field of arts are set out in the Act of July 20, 2018, Law on Higher Education and Science. In this study, I would like to analyze in depth one of the prerequisites for awarding the degree of habilitated doctor, as defined in Art. 219 paragraph. 1 point 2 of the Act. In this provision, the legislator indicated that the degree of habilitated doctor is awarded to a person who has scientific or artistic achievements that constitute a significant contribution to the development of a specific discipline, including at least: 1 monograph or 1 cycle or 1 project achievement (...). The use of the phrase 'scientific or artistic achievements' (plural) and 'including at least' raises numerous doubts as to how much the postdoctoral researcher should have in his / her scientific or artistic achievements that make a significant contribution to the development of a given discipline and thus demonstrate them in the habilitation application, to meet the premise of Art. 219 paragraph. 1 point 2 of the Act.

Keywords: habilitation, conditions for awarding the degree of habilitated doctor, scientific or artistic achievements, reform of higher education

WSTĘP

Nowe, obecnie obowiązujące zasady nadawania stopni i tytułów naukowych oraz w zakresie sztuki zostały określone przepisami ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce¹ (zwanej potocznie ustawą 2.0), która zastąpiła ustawę z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki². W niniejszym opracowaniu chciałabym poddać dogłębnej analizie jedną z przesłanek warunkujących nadanie stopnia doktora habilitowanego, określoną w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy. Wywołuje ona bowiem rozbieżności w doktrynie, które nie mają tylko znaczenia teoretycznego. Co prawda podobne wątpliwości rodziły się już w poprzednim stanie prawnym pod rządami ustawy z 2003 roku, która w art. 16 regulowała ówczesny odpowiednik przesłanki z art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy, ale nie miały one aż takiego znaczenia, jak w aktualnym stanie prawnym. Wątpliwości te są bowiem niezwykle istotne zarówno z punktu widzenia osób ubiegających się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, które muszą we wniosku wszczynającym postępowanie prawidłowo wykazać spełnienie tej przesłanki, jak i członków komisji habilitacyjnej, którzy z kolei zobligowani są ocenić, czy rzeczywiście została ona przez habilitanta wypełniona. Dotychczas negatywny wynik tej oceny

¹ Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2022 r., poz. 574); (dalej: ustawa).

² Ustawa z dnia 2003 r. z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2017 r., poz. 1789); (dalej: u.s.n.t.n.).

nie przesądzał jeszcze o odmowie nadania stopnia doktora, ponieważ uchwałę zawierającą opinię w sprawie nadania stopnia komisja podejmuje kolegialnie w składzie siedmioosobowym, dopiero po przeprowadzeniu całego postępowania. Teoretycznie więc nawet przy trzech negatywnych ocenach (nawet wyrażonych przez recenzentów) pozostali członkowie komisji mogli przesądzić o i tak pozytywnej treści uchwały końcowej. W obecnym stanie prawnym jest pewne „ale”. Otóż zgodnie z art. 221 ust. 10 ustawy, jeżeli w postępowaniu habilitacyjnym co najmniej dwie recenzje są negatywne, opinia komisji habilitacyjnej w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego nie może być pozytywna³ (nawet jeżeli dalsze dwie recenzje są pozytywne, a pozostali trzej członkowie komisji również dokonali oceny pozytywnej). Czyli inaczej mówiąc, z woli ustawodawcy, pięciu członków komisji (w tym dwóch recenzentów) będących „za”, nie może przegłosować dwóch recenzentów będących za „przeciw”. A to z kolei, w myśl art. 221 ust. 12 ustawy powoduje, że podmiot habilitujący odmawia nadania stopnia, w przypadku gdy opinia, o której mowa w ust. 10, jest negatywna⁴. Zatem aktualnie, pod rządami ustawy z 2018 r. uzyskanie pozytywnych recenzji jest niezwykle istotne, a to z kolei (od strony formalnej) zależy od prawidłowego wykazania przesłanek warunkujących nadanie stopnia doktora habilitowanego.

Treść art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy z językowego punktu widzenia wydaje się jednoznaczna, aczkolwiek w ocenie niektórych przedstawicieli doktryny⁵ nie należy jej interpretować dosłownie, gdyż jest to podejście zbyt rygorystyczne. Co jednak jeżeli recenzje sporządzać będzie naukowiec, który nie będzie zwolennikiem liberalnej interpretacji tego przepisu? Wydaje się zatem konieczne dokonanie dogłębnej analizy tego przepisu przy zastosowaniu wykładni językowej, historycznej, celowościowej oraz systemowej. Dzięki temu będzie można dać wskazówki przyszłym habilitantom w zakresie tego, co winni wykazywać we wniosku o nadanie stopnia doktora habilitowanego, tak aby w pełni byli chronieni przed negatywnymi recenzjami podejmowanymi wyłącznie z przyczyn formalnych. Zazwyczaj bowiem osoby ubiegające się o stopień doktora habilitowanego, kierując się dotychczasową praktyką, źle wypełniają dokumentację habilitacyjną, chociaż w rzeczywistości byłyby w stanie wykazać spełnienie przesłanki z art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy interpretowanej rygorystycznie. Ten brak może kosztować ich jednak bardzo wiele, jeżeli recenzent zgodnie z literalną treścią wniosku dokona oceny tej przesłanki i sporządzi recenzję z negatywną konkluzją.

³ Ustawodawca dokładniej używa takiego zwrotu. Ta regulacja wywołuje bardzo wiele wątpliwości. Powstaje np. pytanie o to, czy to, że opinia nie może być pozytywna, jest jednoznaczne z tym, że musi być ona negatywna. Czy komisja habilitacyjna musi w ogóle w takiej sytuacji podejmować uchwałę? Jeżeli tak, to czy to oznacza, że pozostali członkowie komisji habilitacyjnej, pomimo, ich zdaniem, pozytywnej oceny przesłanek warunkujących nadanie stopnia doktora habilitowanego, są zobowiązani jednak głosować przeciw? Rozważenie tych kwestii wymaga dogłębnej analizy, zwłaszcza w kontekście treści art. 221 ust. 12 ustawy, którą podejmę w osobnym opracowaniu.

⁴ Przepis ten jednak wcale nie jest taki jednoznaczny, jak się wydaje.

⁵ Na przykład P. Grzebyk, *Warunki uzyskania stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie nauki prawne*, „Państwo i Prawo” 2022, nr 5, s. 74.

WYKŁADNIA LITERALNA ART. 219 UST. 1 PKT 2 USTAWY

Przechodząc do szczegółowych rozważań, należy zacząć od wskazania, w czym tkwi problem. Otóż w myśl art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej:

a) 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a, lub

b) 1 cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopismach naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. b, lub

c) 1 zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne.

Jak widać, literalnie oznacza to, że habilitant, aby spełnić tę przesłankę warunkującą nadanie stopnia musi posiadać w swoim dorobku (rozumianym jako ogół osiągnięć) osiągnięcia naukowe albo artystyczne (w liczbie mnogiej, czyli jakiś zbiór osiągnięć), stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, a „w tym” (czyli w tym zbiorze osiągnięć, wśród tych osiągnięć) musi znajdować się co najmniej 1 monografia lub 1 cykl opublikowane zgodnie z wymogami określonymi w lit. a, b lub 1 zrealizowane osiągnięcie projektowe (...). Zatem zwrot „w tym co najmniej” należy rozumieć w ten sposób, że ta 1 monografia, 1 cykl lub 1 zrealizowane osiągnięcie projektowe (...) to jest minimum stanowiące podzbiór (co najmniej jednoelementowy) w większym zbiorze osiągnięć naukowych albo artystycznych stanowiących znaczny wkład w rozwój danej dyscypliny, na który składają się co najmniej dwa (a zatem może być ich i więcej) osiągnięcia naukowe albo artystyczne, tak żeby występowały one w liczbie mnogiej. W związku z tym z dosłownego brzmienia art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy wynika, że 1 tylko monografia, 1 cykl lub 1 zrealizowane osiągnięcie projektowe (...) to za mało.

Ustawa w art. 219 ust. 1 pkt 2 nie wskazuje, co może stanowić takie osiągnięcia naukowe albo artystyczne, o których mowa w tym przepisie, poza tym, że niewątpliwie jednym z nich ma być monografia, cykl lub zrealizowane osiągnięcie projektowe (...). Skoro zatem taka monografia, cykl lub osiągnięcie projektowe (...) się znaleźć w takim zbiorze osiągnięć naukowych albo artystycznych, stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej, to same w sobie niewątpliwie takimi osiągnięciami są. A to oznacza, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby w zbiorze osiągnięć habilitanta dwa lub więcej osiągnięć było tego typu. Najważniejsze, by wśród tych osiągnięć była co najmniej 1 monografia, 1 cykl lub 1 osiągnięcie

projektowe (...). Rodzi się jednak pytanie, skoro wystarczające jest, aby w zbiorze osiągnięć znalazła się 1 monografia, 1 cykl lub 1 osiągnięcie projektowe (...), to czym mogą być (co może stanowić) pozostałe osiągnięcia naukowe (co najmniej jeszcze jedno), które muszą stanowić istotny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej. Zagadnienie to, aczkolwiek bardzo istotne wykracza jednak poza granice wyznaczone tytułem niniejszego opracowania⁶.

Wracając do wykładni literalnej art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy i wynikającej z niej konieczności wykazania przez habilitanta we wniosku co najmniej dwóch osiągnięć naukowych, wskazać należy, że za taką interpretacją tego przepisu opowiada się sama Rada Doskonałości Naukowej. W poradniku pt. „Postępowania dotyczące nadawania stopnia doktora habilitowanego”⁷ stwierdza ona, że w związku z treścią art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy warunkiem nadania stopnia doktora habilitowanego „jest przedłożenie do oceny co najmniej dwóch osiągnięć, które spełniają kryterium istotnego wkładu w rozwój określonej dyscypliny”.

Także zdaniem K. Ślęzaka w obecnym stanie prawnym, w myśl art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy konieczne „jest posiadanie w dorobku osiągnięć naukowych lub artystycznych stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny. Można zatem stwierdzić, że ocena nadania stopnia doktora habilitowanego wymaga, aby wśród całego dorobku naukowego znalazły się osiągnięcia naukowe o znacznym wkładzie w rozwój danej dyscypliny”⁸. Autor wyraźnie wskazuje, że na potrzeby postępowania habilitacyjnego w wykazie osiągnięć naukowych należy przedstawić co najmniej: jedną monografię lub jeden cykl lub jedno zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne oraz istniejące poza tą monografią⁹, cyklem lub osiągnięciem projektowym inne osiągnięcia naukowe albo artystyczne, które będą świadczyć o znacznym wkładzie w rozwój określonej dyscypliny¹⁰.

⁶ Poddam je szczegółowej analizie w odrębnym opracowaniu. Problem tkwi bowiem w tym, że w obowiązującej ustawie 2.0 legislator nie zdefiniował w jednoznaczny sposób pojęcia osiągnięć naukowych albo artystycznych, czy nawet pojedynczego takiego osiągnięcia.

⁷ Rada Doskonałości Naukowej, *Poradnik. Postępowania dotyczące nadawania stopnia doktora habilitowanego*, <https://www.rdn.gov.pl/dl/210/attachment/fe661d/poradnik%20habilitacja.pdf>, s. 12 [dostęp: 20.05.2022].

⁸ K. Ślęzak, *Komentarz do art. 219 ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce*, [w:] *Akademickie prawo zatrudnienia. Komentarz*, red. K.W. Baran, Warszawa 2020, s. 392 i n. (wersja elektroniczna <https://sip.lex.pl/#/commentary/587808962/606402/baran-krzysztof-w-red-komentarz-do-wybranych-przepisow-ustawy-prawo-o-szkolnictwie-wyzszym-i...?cm=URELATIONS>) [dostęp: 20.05.2022].

⁹ Z uwagi na to, że w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy nie ma zastrzeżenia co do tego, że te osiągnięcia naukowe lub artystyczne stanowiące znaczny wkład w rozwój danej dyscypliny naukowej muszą pochodzić z okresu po uzyskaniu stopnia doktora Autor rozważa, że H. Izdebskim, zaliczenie do nich także rozprawy doktorskiej, która została opublikowana w formie monografii naukowej, i tym samym mogłaby ona spełniać wymóg tej co najmniej 1 monografii wchodzącej w zakres osiągnięć naukowych stanowiących znaczny wkład w rozwój danej dyscypliny naukowej.

¹⁰ K. Ślęzak, *Komentarz do art. 219 ustawy...* [dostęp: 20.05.2022].

Wydaje się, że ku takiej interpretacji skłania się również H. Izdebski, choć nie wyraża tego wprost. Twierdzi jednakże, że we wniosku o nadanie stopnia doktora habilitowanego należy zamieścić – w myśl art. 220 ust. 2 pkt 2 ustawy – „jedynie wykaz osiągnięć [w liczbie mnogiej – przyp. M.G.], o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2, a nie całego dorobku naukowego (albo artystycznego); dotąd, zgodnie z przepisami wykonawczymi, należało przedstawić wykaz całego dorobku – ale podoktorskiego. Być może właśnie rezygnacja z ograniczenia dorobku do podoktorskiego spowodowała ograniczenie wykazu do (dotąd jako podstawowych) osiągnięć naukowych” [w liczbie mnogiej, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy – przyp. M.G.]¹¹. Wynika z tego, że zamiast wskazywać we wniosku wszystkie pozycje dorobku z okresu całej kariery naukowej, należy ograniczyć się jedynie do tych osiągnięć naukowych albo artystycznych, które stanowią znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej, z tym że wśród nich musi być co najmniej jedna opublikowana monografia lub jeden cykl lub jedno zrealizowane osiągnięcie projektowe.

Podobne zapatrywanie w tej kwestii przedstawia D.P. Kała, który uważa, że „w obecnym stanie prawnym habilitant, składając wniosek o nadanie stopnia doktora habilitowanego, przedstawia jedynie wykaz osiągnięć [w liczbie mnogiej – przyp. M.G.], o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 u.p.s.w.n., a nie cały posiadany dorobek naukowy, jak to było w dotychczasowym stanie prawnym (...). Wynika to wprost z art. 220 ust. 2 pkt 2 u.p.s.w.n., gdzie mówi się o wskazaniu we wniosku o wszczęcie postępowania o nadanie habilitacji osiągnięć [w liczbie mnogiej – przyp. M.G.], a nie dorobku naukowego. Habilitant może posiadać rozległy dorobek naukowy, który nie musi być w całości przedstawiony do oceny w przewodzie habilitacyjnym. To habilitant samodzielnie wybiera takie osiągnięcia naukowe spośród całego swojego dorobku naukowego, które jego zdaniem mają szanse być uznane za spełniające kryteria nadania habilitacji”¹².

Można odnieść wrażenie, że również P. Stec skłania się ku takiej interpretacji, aczkolwiek nie jest to już takie jednoznaczne. Autor ten wskazuje bowiem: „Jak się wydaje, ustawodawca chciał zreformować system tak, żeby oceniać za cały dorobek, a nie za »rozprawę«. W rezultacie jednak stworzył system, którego działanie można przyrównać do próby wbicia okrągłego kołka w kwadratową dziurę. Ustawodawca, mając do wyboru nadanie stopnia na podstawie rozprawy habilitacyjnej albo za dorobek, wybrał trzecią drogę, najmniej oczywistą – przyznawanie stopnia za »osiągnięcia«, wśród których musi być książka lub cykl publikacji oraz »aktywność naukowa«. Innymi słowy – za rozprawę, inne publikacje i bliżej niezdefiniowaną aktywność nauko-

¹¹ H. Izdebski, *Komentarz do art. 219 ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce*, [w:] *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, wyd. II, H. Izdebski, J.M. Zieliński LEX/el. 2021, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587785532/659595/izdebski-hubert-zielinski-jan-michal-prawo-o-szkolnictwie-wyzszym-i-nauce-komentarz-wyd-ii?cm=URELATIONS> [dostęp: 20.05.2022].

¹² D.P. Kała, *Ogólne przesłanki nadania stopnia doktora habilitowanego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2021, Rok LXXXIII, z. 1, s. 234-235.

wą¹³. To ostatnie zdanie chyba należy rozumieć w ten sposób, że za dawną rozprawę uznać należy monografię lub cykl publikacji, inne publikacje to w chwili obecnej inne osiągnięcia naukowe stanowiące znaczny wkład w rozwój dyscypliny naukowej, a aktywność naukowa to ta, o której mowa w art. 291 ust. 1 pkt 3 ustawy.

Z pewnością jednak innego zdania jest T. Jędrzejewski. Wskazał on, że wymóg posiadania w dorobku osiągnięć naukowych albo artystycznych stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny „został dookreślony przez wyliczenie minimalnego zakresu tych osiągnięć, które mogą stanowić: jedna monografia naukowa (...), lub jeden cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych (...), lub jedno zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne¹⁴. Jak widać, w ocenie tego Autora jest to minimalny (ale wystarczający) zakres osiągnięć naukowych albo artystycznych stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny wymaganych do nadania stopnia doktora habilitowanego.

WYKŁADNIA HISTORYCZNA

Jak już wspominałam na wstępie, niektórzy przedstawiciele doktryny odrzucają jednak wykładnię literalną art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy, uznając ją za zbyt rygorystyczną. I tak np. P. Grzebyk uważa, że „użycie liczby mnogiej [w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy – przyp. M.G.] dość często jest interpretowane przez habilitantów jako wymóg przedstawienia kilku osiągnięć, należy zatem przykładowo przedstawić nie tylko monografię, ale i cykl artykułów. Jest to stanowisko błędne, gdyż konstrukcja art. 219 ust. 1 jest dosyć podobna do art. 16 ustawy o stopniach naukowych i tytułach naukowych, w której również w ust. 1 wymieniono osiągnięcia w liczbie mnogiej, ale w ust. 2 już odnoszono się do osiągnięcia w liczbie pojedynczej. Ponadto, gdyby tak rygorystycznie podchodzić do lektury art. 219 ust. 1 pkt 2, to ze względu na użycie słowa »co najmniej« należałoby oczekiwać, że habilitant przedstawi wszystkie trzy typy osiągnięć – w tym oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne¹⁵.

Do tego stanowiska należy odnieść się w kilku punktach. Po pierwsze, jak widać Autorka odrzuca wykładnię literalną, ponieważ uważa, że rygorystyczne jej stosowanie, przy użyciu w treści art. 219 ust. 1 pkt 2 liczby mnogiej „osiągnięć naukowych albo artystycznych” i zwrotu „co najmniej” prowadziłyby do wniosku, jakoby należałoby przedstawić co najmniej i monografię i cykl, a nawet także i trzeci typ osiągnięcia w postaci zrealizowanego osiągnięcia projektowego (...). A przecież ustawodawca

¹³ P. Stec, *Nowe ścieżki...*, s. 8-9.

¹⁴ T. Jędrzejewski, *Komentarz do art. 219 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, teza 5, [w:] *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, red. J. Woźnicki, Wolters Kluwer Polska 2019, wersja elektroniczna, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587807064/604504/woznicki-jerzy-red-prawo-o-szkolnictwie-wyzszym-i-nauce-komentarz?pit=2022-08-15&cm=URELATIONS> [dostęp: 20.05.2022].

¹⁵ P. Grzebyk, *Warunki uzyskania...*, s. 74.

wyraźnie używa w treści tego przepisu wymieniając te trzy typy osiągnięć w literach a, b, c spójnika „lub” wskazującego na alternatywę nierozłączną, nie zaś spójnika „i” świadczącego o koniunkcji. Zatem liczba mnoga osiągnięć naukowych albo artystycznych habilitanta nie odnosi się do łącznego wykazania osiągnięć określonych w literach a, b, c, tylko do tego, że w jakimś zbiorze osiągnięć naukowych albo artystycznych wnioskującego (w liczbie mnogiej, czyli co najmniej dwóch), stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej, znaleźć się musi co najmniej jedno z trzech osiągnięć wymienionych w literach a, b, c¹⁶.

Po drugie, Autorka, odrzucając rygorystyczną wykładnię literalną, odwołuje się do wykładni historycznej. Wskazuje bowiem, że konstrukcja art. 219 ust. 1 jest dosyć podobna do art. 16 obowiązującej dotychczas ustawy z 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym, w której również w ust. 1 wymieniano osiągnięcia naukowe lub artystyczne w liczbie mnogiej, ale w ust. 2 już odnoszono się do osiągnięcia w liczbie pojedynczej. To prawda, ale pamiętać jednak należy o tym, że w chwili obecnej w treści art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy pojawia się jeszcze zwrot „w tym co najmniej” i przepis ten w przeciwieństwie do art. 16 ust. 2 u.s.n.t.n. nie zawiera definicji pojęcia „osiągnięcie naukowe albo artystyczne”, tylko wskazuje, czym powinno być co najmniej jedno z tych osiągnięć, a to jednak zasadnicza różnica.

Ustosunkowanie się do tego zapatrywania wymaga dokonania dogłębnej analizy poprzednio obowiązującego stanu prawnego. Wykładnia historyczna pozwoli na dokładne przesledzenie zmian, jakie zachodziły w treści przepisów określających przesłanki, jakie musiał spełniać ubiegający się o nadanie stopnia doktora habilitowanego. Wydaje się, że miarodajne będzie cofnięcie się do czasów, w których nie było żadnych wątpliwości, że habilitant zobowiązany był przedłożyć rozprawę habilitacyjną (w liczbie pojedynczej). Otóż zgodnie z art. 15 ustawy z dnia 31 marca 1965 r. o stopniach naukowych i tytułach naukowych¹⁷ do przewodu habilitacyjnego mogła być dopuszczona osoba, która, posiadając stopień naukowy doktora:

- 1) uzyskała znaczny dorobek naukowy,
- 2) przedłożyła rozprawę habilitacyjną,
- 3) wykazywała się nienaganną postawą obywatelską.

Przy czym w myśl art. 16 ust. 1 tej ustawy rozprawa habilitacyjna powinna stanowić poważny wkład kandydata w rozwój określonej dziedziny nauki lub dyscypliny naukowej.

Wszystkie trzy przesłanki należało spełnić łącznie, ale tylko rozprawa habilitacyjna powinna stanowić poważny wkład kandydata w rozwój określonej dziedziny

¹⁶ Przedmiotowy podział uwzględni specyfikę poszczególnych dyscyplin naukowych, co widać zwłaszcza w kontekście wymienienia osiągnięć projektowych, technologicznych lub artystycznych. W pozostałym zakresie konieczne jest przedstawienie monografii naukowej lub cyklu powiązanych tematycznie artykułów (w obu przypadkach formalnym warunkiem jest to, aby były one publikowane w odpowiednim wydawnictwie lub czasopiśmie, których wskazanie pozostawiono w gestii właściwego ministra).

¹⁷ Ustawa z dnia 31 marca 1965 r. o stopniach naukowych i tytułach naukowych (Dz.U. z 1985 r., nr 42, poz. 202).

nauki lub dyscypliny naukowej, natomiast pozostały dorobek naukowy miał być tylko znaczny (w znaczeniu ilościowym).

Oznacza to, że w tamtym czasie habilitant musiał wykazać się przedłożoną rozprawą habilitacyjną (w liczbie pojedynczej) charakteryzującą się szczególną jakością, tak by stanowiła ona „poważny wkład” w rozwój określonej dziedziny nauki lub dyscypliny naukowej oraz pozostałym dorobkiem naukowym (najlepiej jak najszerszym) charakteryzującym się szczególną ilością, żeby spełniał wymóg „znacznego dorobku”.

Podobnie przesłanki dopuszczenia do przewodu habilitacyjnego określała ustawa z dnia 12 września 1990 r. o tytule naukowym i stopniach naukowych¹⁸, która zastąpiła ustawę z 1965 r. Stanowiła ona bowiem w art. 14, który był nieco inaczej zredagowany niż dotychczasowy art. 15 ustawy z 1965 r. (nie wymieniał on bowiem przesłanek w odrębnych punktach tylko łącznie w jednym zdaniu), że do przewodu habilitacyjnego mogła być dopuszczona osoba, która, posiadając stopień naukowy doktora, uzyskała znaczny dorobek naukowy lub artystyczny i przedłożyła rozprawę habilitacyjną. Sama zaś rozprawa w myśl art. 15 ustawy z 1990 r. stanowić powinna znaczny wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej.

Jak widać, pod rządami ustawy z 1990 r. zrezygnowano z trzeciej przesłanki – wykazywania się nienaganną postawą obywatelską. Habilitant musiał zatem legitymować się już tylko rozprawą habilitacyjną, która nadal musiała charakteryzować się szczególną jakością, z tym że tym razem stanowić miała już „znaczny”, a nie jak dotychczas „poważny” wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej, oraz pozostałym dorobkiem naukowym – charakteryzującym się szczególną ilością, żeby spełniał wymóg „znacznego dorobku”.

Również kolejna ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, która zastąpiła ustawę z 1990 r. w art. 16 (w pierwotnym jego brzmieniu¹⁹) wskazywała, że do przewodu habilitacyjnego mogła być dopuszczona osoba posiadająca stopień doktora, która uzyskała znaczny dorobek naukowy lub artystyczny, a ponadto przedstawiła rozprawę habilitacyjną (nadal w liczbie pojedynczej). W myśl z kolei art. 17 u.s.n.t.n., który definiował rozprawę habilitacyjną, powinna ona stanowić znaczny wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej lub artystycznej. Nic więc się w ówczesnym stanie prawnym nie zmieniło.

¹⁸ Ustawa z dnia 12 września 1990 r. o tytule naukowym i stopniach naukowych (Dz.U. z 1990 r., nr 65, poz. 386).

¹⁹ Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. nr 65, poz. 595).

Zasadnicze zmiany przyniosła dopiero nowelizacja ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki dokonana w roku 2011 ustawą z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw²⁰. Po pierwsze w art. 16 mowa była już o warunkach dopuszczenia do postępowania o nadanie stopnia doktora habilitowanego²¹ (zrezygnowano z terminu „przewód habilitacyjny”). Zgodnie z treścią art. 16 ust. 1 u.s.n.t.n. należało łącznie spełnić trzy warunki:

- 1) posiadać stopień doktora (ta przesłanka pozostała bez zmian),
- 2) posiadać osiągnięcia naukowe lub artystyczne (w liczbie mnogiej), uzyskane po otrzymaniu stopnia doktora, stanowiące znaczny wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej lub artystycznej (ta przesłanka zastąpiła dotychczasowy wymóg przedłożenia rozprawy habilitacyjnej) oraz

- 3) wykazywać się istotną aktywnością naukową lub artystyczną (to również nowa przesłanka, która wydaje się zawierać w sobie dotychczasowe posiadanie dorobku naukowego lub artystycznego, bo z pewnością stanowi on formę aktywności naukowej lub artystycznej, tyle tylko, że nie musiał on być znaczny, za to wszelkie formy składające się na całość aktywności powinny powodować, że aktywność ta miała być „istotna”).

Z punktu widzenia tytułowego zagadnienia badawczego niniejszego opracowania najistotniejsza jest przesłanka zamieszczona przez mnie w punkcie 2 (art. 16 ust. 1 u.s.n.t.n. stanowił jedno zdanie, bez wyodrębniania poszczególnych przesłanek). Po raz pierwszy ustawodawca wprowadził w tym przepisie pojęcie osiągnięć naukowych lub artystycznych (w liczbie mnogiej) w miejsce rozprawy habilitacyjnej (w liczbie pojedynczej). Od teraz osiągnięcia te miały stanowić znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej a nie, jak dotychczas, rozprawa habilitacyjna. Przy czym w art. 16 ust. 2 u.s.n.t.n. zdefiniowane zostało samo pojęcie osiągnięcia naukowego (w liczbie pojedynczej), o którym mowa w ust. 1. Stanowić je mogło (podobnie jak wcześniej – pod rządami ustawy z 1965 r., 1990 r., oraz z 2003 r. w pierwotnym jej brzmieniu – rozprawę habilitacyjną):

- 1) dzieło²² opublikowane w całości lub w zasadniczej części, albo jednotematyczny cykl publikacji;

- 2) zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne;

- 3) część pracy zbiorowej, jeżeli opracowanie wydzielonego zagadnienia jest in-

²⁰ Ustawa z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 84, poz. 455).

²¹ Ale jeszcze nie o warunkach nadania stopnia doktora habilitowanego, tak jak to ma miejsce w obecnym stanie prawnym.

²² Pojawił się zwrot „dzieło” w miejsce „monografii”.

dywidualnym wkładem osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

Na tle tej nowej regulacji zastanawiano się, w jakiej relacji pozostają „osiągnięcia naukowe lub artystyczne” w liczbie mnogiej, o których mowa w art. 16 ust. 1 u.s.n.t.n., do „osiągnięcia naukowego lub artystycznego” w liczbie pojedynczej, o którym mowa była w art. 16 ust. 2 u.s.n.t.n. Już wówczas H. Izdebski stał na stanowisku, że „w ust. 1 jest mowa o »osiągnięciach«, jednakże w ust. 2 zdefiniowane zostało poszczególne »osiągnięcie«. Z porównania obydwu przepisów można wnioskować, że zamiarem ustawodawcy było to, aby kandydat do stopnia naukowego doktora habilitowanego wykazał się co najmniej dwoma »osiągnięciami«. Definicja »osiągnięcia« sformułowana w ust. 2 (także po jej zmodyfikowaniu w ramach nowelizacji z 2014 r.), jest jednak w istocie identyczna z definicją rozprawy habilitacyjnej sformułowaną w art. 17 u.s.n. w jej poprzednim brzmieniu: rozprawa habilitacyjna powinna stanowić znaczny wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej lub artystycznej (ust. 1), może ją stanowić powstałe po uzyskaniu stopnia doktora dzieło, opublikowane w całości lub zasadniczej części, albo jednotematyczny cykl publikacji (ust. 2), albo zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne, ale tylko wówczas, gdy spełnia wymagania określone w ust. 1 (ust. 3); rozprawę habilitacyjną mogła również stanowić część pracy zbiorowej, jeżeli opracowanie wydzielonego zagadnienia było indywidualnym wkładem osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego odpowiadającym wymaganiu określonemu w ust. 1 (ust. 4).

W konsekwencji są podstawy, by przyjąć, że od kandydata do stopnia doktora habilitowanego wymaga się »osiągnięć« w znaczeniu węższym i w znaczeniu szerszym, tj. co najmniej jednego »osiągnięcia« w ujęciu węższym, odpowiadającego dotychczasowej rozprawie habilitacyjnej (można w takim razie używać określenia »podstawowe osiągnięcie«), jak również innych »osiągnięć naukowych i artystycznych«; różnica w stosunku do dotychczasowej habilitacji polega w tym zakresie na nieakcentowaniu potrzeby posiadania znacznych walorów naukowych²³ także tych innych »osiągnięć«. »Osiągnięcia« w znaczeniu szerszym wydają się także być

²³ Wydaje się jednak, że z treści art. 16 ust. 1 u.s.n.t.n. wynikało wprost, że znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny stanowić miały osiągnięcia naukowe lub artystyczne (w liczbie mnogiej), a nie jedno z nich. Zatem przy założeniu, że w art. 16 ust. 2 u.s.n.t.n. zamieszczono katalog zamknięty rodzajów osiągnięć, o których mowa w ust. 1, habilitant musiałby wykazać co najmniej dwa osiągnięcia naukowe lub artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej, przy czym musiałyby one być osiągnięciami, o których mowa w ust. 2. Jeżeli natomiast przyjąć, że zwrot „może stanowić” nie oznacza „musi stanowić” ani „może wyłącznie stanowić”, lecz oznacza przykładowe wyliczenie rodzajów osiągnięć naukowych lub artystycznych (katalog otwarty), to można byłoby przyjąć, że rzeczywiście wnioskujący mógłby przedstawić podstawowe dzieło (najważniejsze swoje osiągnięcie naukowe odpowiadające poprzedniej rozprawie habilitacyjnej), które stanowiłoby jedno z rodzajów osiągnięć naukowych lub artystycznych, wskazanych w art. 16 ust. 2 u.s.n.t.n. oraz drugie (lub wiele więcej) w postaci np. wyjątkowych artykułów naukowych, które również stanowiłyby istotny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej.

określane jako »osiągnięcia naukowo-badawcze« (ust. 4). Nie mogą zatem stanowić »osiągnięcia« czy »osiągnięć naukowych lub artystycznych« w rozumieniu art. 16 wszystkie prace naukowe kandydata do stopnia doktora habilitowanego²⁴.

Dlatego też w praktyce od roku 2011 habilitanci nadal wskazywali w pkt 4 auto-referatu (zatytułowanym „Wskazanie osiągnięcia naukowego, o którym mowa w art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki”) jedno osiągnięcie naukowe stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej, zaznaczając jednak, że jest to najważniejsze (podstawowe) osiągnięcie naukowe uzyskane po otrzymaniu stopnia naukowego doktora, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej. Wzór autoreferatu obowiązujący w tamtym czasie umożliwiał wskazanie pozostałych osiągnięć w pkt 5 zatytułowanym „Omówienie pozostałych osiągnięć badawczo-naukowych”. Należało w nim pokrótce omówić pozostałe główne obszary (nurdy), w których habilitant prowadził badania oraz wskazać publikacje będące ich pokłosiem. Natomiast wszystkie prace naukowe wymieniano już w wykazie dorobku habilitacyjnego, stanowiącym załącznik nr 4 do wniosku.

Do zmian wprowadzonych w roku 2011 do ustawy z 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki odnosił się również K. Ślebzak, zdaniem którego „porównanie obu wersji omawianych przepisów prowadzi do wniosku, że o ile przed zmianą osoba ubiegająca się o dopuszczenie do przewodu habilitacyjnego musiała posiadać znaczny dorobek naukowy oraz przedstawić rozprawę habilitacyjną stanowiącą znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej, o tyle po zmianie konieczne jest posiadanie osiągnięć naukowych stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny oraz wykazywanie się istotną aktywnością naukową, przy czym nie jest do końca jasne, jaka jest relacja obu warunków.

Niezależnie od tego należy wskazać na wątpliwość, w jakiej relacji pozostaje obecnie ust. 2 do ust. 1 art. 16 u.s.n., ponieważ o ile w ust. 1 mowa jest o osiągnięciach naukowych (użycie l. mn.) jako przesłance uzyskania stopnia, o tyle w ust. 2 posłużono się wyrażeniem »osiągnięcie, o którym mowa w ust. 1, może stanowić«. Ta niepozorna różnica, dodatkowa – w kontekście drugiej przesłanki z ust. 1 („istotna aktywność naukowa”) sprawia, że pojawiają się dwie zasadnicze możliwości interpretacyjne. Jeśli przyjąć, że użycie w ust. 2 liczby pojedynczej jest niedopatrzaniem ustawodawcy i powinno być: »osiągnięcia, o których mowa w ust. 1«, to faktycznie niewiele się zmienia, gdyż za takie osiągnięcia można uznać jedno opublikowane dzieło czy też jeden jednotematyczny cykl publikacji. Natomiast gdyby uznać, że użycie liczby pojedyn-

²⁴ H. Izdebski, *Komentarz do art. 16 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym*, [w:] *Ustawa o stopniach naukowych i tytule naukowym. Komentarz*, wyd. II, H. Izdebski, J.M. Zieliński, LEX 2015, wersja elektroniczna, teza 2, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587343837/463212/izdebski-hubert-zielinski-jan-michal-ustawa-o-stopniach-naukowych-i-tytule-naukowym-komentarz-wyd-ii?cm=URE-LATIONS> [dostęp: 20.05.2022].

czej jest celowe, to z reguły wykładni językowej wynikałoby, iż przedstawienie jednego dzieła bądź jednego cyklu nie jest wystarczające do ubiegania się o stopień. Konieczne byłoby zatem posiadanie przynajmniej dwóch rodzajów osiągnięć, o których mowa w ust. 2²⁵. Uwzględniając dodatkowo wymóg wykazywania się istotną aktywnością, można byłoby zatem stwierdzić, że mamy do czynienia z zaostreniem kryteriów ubiegania się o stopień doktora habilitowanego²⁶.

Treść uzasadnienia projektu ustawy zmieniającej wydaje się wskazywać, że ustawodawca celowo, świadomie użył liczby pojedynczej w art. 16 ust. 2 u.s.n.t.n., co świadczy jednak o zaostreniu kryteriów. W uzasadnieniu projektu ustawy czytamy bowiem, że „proponowane zmiany w ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki spowodują skoncentrowanie się w procedurze habilitacyjnej na ocenie osiągnięć naukowych kandydata, przeprowadzanej na podstawie przejrzystych i precyzyjnie określonych oraz obiektywnych kryteriów”²⁷.

Wyraźnie więc widać, że ustawodawca już w 2011 r. akcentował konieczność skupienia się na osiągnięciach naukowych lub artystycznych habilitanta.

WYKŁADNIA CELOWOŚCIOWA

W kolejnych latach jeszcze bardziej zwrócono uwagę na działalność badawczą i osiągnięte wyniki. Cała bowiem gruntowna reforma szkolnictwa wyższego dokonana w roku 2018 kładła nacisk na jakość kształcenia i prowadzonych badań naukowych. Argumentami przemawiającymi za koniecznością wprowadzenia zasadniczych zmian była niska skuteczność kształcenia doktorantów, niezadawalająca jakość kształcenia na studiach, inflacja uprawnień do nadawania stopnia doktora habilitowanego, które coraz trudniej uznać za jakikolwiek wyznacznik naukowej doskonałości, niski poziom znaczenia w nauce światowej wyników badań naukowych prowadzonych w Polsce²⁸.

W związku z tym szczególną uwagę zwracano na to, aby w odniesieniu do pracowników badawczych i badawczo-dydaktycznych głównym wyznacznikiem awansu były ich osiągnięcia naukowe albo artystyczne. Przy czym wprowadzono do ustawy regulacje, które oparte zostały na zasadzie doktoratu jako podstawowego warunku awansu. To skutkowało tym, że „ustawa 2.0 odeszła od tradycyjnego łączenia kolejnych szczebli

²⁵ Przy założeniu, że w art. 16 ust. 2 u.s.n.t.n. zamieszczono katalog zamknięty rodzajów osiągnięć naukowych lub artystycznych, o których mowa w ust. 1.

²⁶ K. Słebzak, *Jednotematyczny cykl publikacji jako przesłanka nadawania stopnia doktora habilitowanego nauk prawnych*, „Państwo i Prawo” 2013, nr 7, s. 32.

²⁷ Z uzasadnienia projektu ustawy VI.3391, Zm.: ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawa o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw, <https://sip.lex.pl/#/act-project/101530822/1/zm-ustawa-prawo-o-szkolnictwie-wyzszym-ustawa-o-stopniach-naukowych-i-tytule-naukowym-oraz-o-...?pit=2022-08-15%3FunitId%3Djustification> [dostęp: 20.05.2022].

²⁸ z uzasadnienia projektu ustawy VIII.2446, Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, <https://sip.lex.pl/#/act-project/102597431?pit=2022-08-15&unitId=justification> [dostęp: 20.05.2022].

awansu z posiadaniem tytułu naukowego lub stopni naukowych, przyjmując, że zarówno do zajmowania stanowiska adiunkta, jak i profesora uczelni wystarczy doktorat²⁹. Zatem w strukturze uczelni aktualnie awansować można bez konieczności uzyskania stopnia doktora habilitowanego. Dlatego też „obowiązująca obecnie ustawa zniósła tzw. minimum kadrowe, w ramach którego, na gruncie ustawy z 27.07.2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym, była wymagana określona liczba osób ze stopniem doktora habilitowanego (lub równoważnym) do prowadzenia studiów na określonym kierunku (art. 9 oraz 9a). Nie ma również obowiązku zachowania odpowiednich proporcji pracowników z habilitacją w stosunku do studentów na danym kierunku. Tym samym habilitacja nie wiąże się ze szczególnymi uprawnieniami do wykładania³⁰. Dlatego też, pomimo przywrócenia kolokwium habilitacyjnego (które w zakresie nauk humanistycznych, społecznych i teologicznych jest obligatoryjne) nie powrócono do wykładu habilitacyjnego, który służył kiedyś sprawdzeniu kompetencji habilitanta do wykładania w danej dziedzinie, bo jak wspominałam, obecnie stopień doktora habilitowanego nie wiąże się już ze szczególnymi uprawnieniami do wykładania.

P. Stec zwraca również uwagę na to, że „wejście w życie ustawy 2.0 wywołało także duże zmiany w sferze administracyjnej. Posiadanie kadry z habilitacjami nie jest już atrakcyjne pod względem finansowym, habilitacja nie jest uwzględniana w algorytmie uczelni, bo ten premiuje zatrudnianie na stanowiskach profesorskich, a nie rozwój kadry. Nie jest wymagane także z perspektywy nadawania stopni. W zasadzie administrator akademicki powinien dbać tylko o posiadanie takiej liczby pracowników samodzielnych, aby możliwe było prowadzenie procedur awansowych. Być może jeszcze powinien uwzględnić tę okoliczność w związku z kryterium nasycenia kadry pracownikami o najwyższych kwalifikacjach, stosowanym w rankingach gazetowych³¹.

Jak widać wprowadzenie zasady doktoratu jako podstawowego warunku awansu skutkuje tym, że ciężar pracy naukowej (badawczej) mógłby nawet w całości spoczywać na doktorach, którzy mogą awansować na stanowisko profesora uczelni, bez uzyskiwania kolejnych stopni i tytułów. Ale muszą być oni do tej pracy bardzo dobrze przygotowani przez mistrzów. Mistrzami tymi zaś są ci spośród doktorów, którzy uzyskali dalsze stopnie i tytuły naukowe.

H. Izdebski, w kontekście kluczowego celu reformy, jakim jest podniesienie poziomu badań naukowych prowadzonych w Polsce, wskazuje, że „jakość działalności naukowej zależy przede wszystkim od poziomu kadry akademickiej. Kluczową fazą formowania młodego badacza, determinującą jego przyszły rozwój naukowy, jest kształcenie doktoranckie oparte na relacji uczeń – mistrz. Jeżeli jednak poziom naukowy mistrza-promotora jest niski, a jednostka, w której kształcił się doktorant, prowadzi głównie badania o charakterze przyczynkarskim, to przyszły doktor nie będzie dobrze przygotowany do

²⁹ P. Stec, *Nowe ścieżki kariery akademickiej – habilitacja 2.0*, „Państwo i Prawo” 2021, nr 7, s. 4.

³⁰ P. Grzebyk, *Warunki uzyskania...*, s. 70.

³¹ P. Stec, *Nowe ścieżki...*, s. 8, który szerzej rozwija to zagadnienie.

pracy naukowej”³². A zatem doktorem habilitowanym powinna w dzisiejszych czasach zostać osoba, która sama jest doskonałym badaczem, której osiągnięcia naukowe (i stąd liczba mnoga) stanowią znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej. Ma być ona ekspertem, który posiada kompetencje do tego, aby oceniać innych kandydatów ubiegających się o stopień doktora habilitowanego. Słusznie zatem podnosi P. Grzebyk, że „niedopuszczalne jest, aby od habilitanta oczekiwać spełnienia wyższych standardów niż od członków komisji habilitacyjnej. Taka praktyka bowiem powoduje w dłuższej perspektywie czasu systematyczne obniżanie standardów naukowych nie tylko na poziomie habilitacji, ale także doktoratów (wszak doktor habilitowany z mało istotnym dorobkiem nie jest w stanie efektywnie wspierać rozwoju doktoranta)”³³.

Lektura ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce wskazuje zatem wyraźnie, że posiadanie obecnie stopnia doktora habilitowanego (lub tytułu profesora) jest konieczne – tylko, i aż do tego, by sprawować opiekę promotorską nad doktorantem oraz aby pełnić rolę recenzenta w postępowaniu doktorskim lub habilitacyjnym. Tylko osoby ze stopniem doktora habilitowanego lub tytułem profesora mogą być członkami komisji habilitacyjnej. Wymóg habilitacji (lub posiadania tytułu profesora) jest stawiany również co najmniej jednej osobie, która wchodzi w skład komisji przeprowadzającej ocenę śródokresową doktorantów kształcących się w szkole doktorskiej (art. 202 ust. 4 ustawy)³⁴. Habilitacja jest też przesłanką konieczną do uzyskania tytułu profesora.

Wydaje się zatem, w świetle całości powyższych rozważań, że użycie liczby mnogiej osiągnięć w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy i zwrotu „w tym co najmniej” było celowym i przemyślanym zabiegiem ze strony ustawodawcy. Chodziło bowiem o podniesienie poprzeczki osobom ubiegającym się o stopień doktora habilitowanego. Po uzyskaniu tego stopnia będą one bowiem odpowiedzialne za przyszłą kadrę naukową, która powinna prowadzić wysokiej jakości badania, a ich wyniki powinny mieć znaczenie w nauce światowej.

WYKŁADNIA SYSTEMOWA

Kolejnym argumentem przemawiającym za tym, że nie jest to przypadkowe działanie, jest to, że legislator w obowiązującej ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce konsekwentnie posługuje się w różnych przepisach odnoszących się do postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitacyjnego zwrotem „osiągnięcia naukowe albo artystyczne” w liczbie mnogiej. I tak, poza art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy również w art.

³² H. Izdebski, *Komentarz do art. 185 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, [w:] *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, wyd. II, H. Izdebski, J.M. Zieliński, LEX/el. 2021, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587785497/659560/izdebski-hubert-zielinski-jan-michal-prawo-o-szkolnictwie-wyzszym-i-nauce-komentarz-wyd-ii?pit=2022-08-15&cm=URELATIONS> [dostęp: 20.05.2022].

³³ P. Grzebyk, *Warunki uzyskania...*, s. 72.

³⁴ *Ibidem*, s. 70-71.

220 ust. 2 pkt 2 ustawy wskazuje, że wniosek wszczynający postępowanie w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego obejmuje wykaz osiągnięć (w liczbie mnogiej), o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy. Z kolei w art. 221 ust. 8 ustawy mowa jest o tym, że recenzenci oceniają, czy osiągnięcia naukowe albo artystyczne (również w liczbie mnogiej) osoby ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego odpowiadają wymaganiom określonym w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy, i przygotowują recenzje. Zatem uwzględniając racjonalność prawodawcy, przyjąć należy, że skoro we wszystkich miejscach używa on liczby mnogiej, to robi to świadomie, w określonym celu, który wynika z wykładni celowościowej i zgodny jest z duchem nowej ustawy.

Z treścią art. 220 ust. 2 pkt 2 ustawy koresponduje również wzór autoreferatu opublikowany na stronie internetowej Rady Doskonałości Naukowej³⁵, który w pkt 4 nakazuje habilitantowi wskazać osiągnięcia naukowe albo artystyczne (w liczbie mnogiej), o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy, natomiast nie zawiera punktu, w którym należałoby wskazać pozostałe osiągnięcia naukowe albo artystyczne, nie stanowiące takiego wkładu (czyli tzw. pozostały dorobek, którego w myśl art. 220 ust. 2 pkt 2 ustawy przedstawiać we wniosku nie trzeba³⁶).

PODSUMOWANIE

Podsumowując całość rozważań, wskazać należy, że członkowie komisji habilitacyjnej są ekspertami, którym powierza się (a zwłaszcza tym pełniącym rolę recenzentów w danym postępowaniu) dokonanie oceny osiągnięć naukowych albo artystycznych innych osób na etapie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego. Biorą oni na siebie odpowiedzialność za dokonanie tej oceny. W związku z czym mogą uznać, z dobrodziejstwem dla habilitanta, wskazanie przez niego we wniosku jednego osiągnięcia naukowego albo artystycznego – w postaci monografii, cyklu lub osiągnięcia projektowego (będących odpowiednikiem dawnej rozprawy habilitacyjnej), stanowiącego znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej, za wystarczające. Mogą także, co – jak wykazałam w niniejszym opracowaniu – jest w pełni uzasadnione, stwierdzić, że jest to w aktualnym stanie prawnym jednak za mało i wydać recenzje negatywne. W tym miejscu przypomnę,

³⁵ <https://www.rdn.gov.pl/postepowanie-habilitacyjne.wymagania-dokumentacyjne-wnioskow-w-sprawie-nadania-stopnia-doktora-habilitowanego.html> [dostęp: 20.05.2022].

³⁶ Tak też K. Ślebzak, zdaniem którego „jest to zresztą zrozumiałe, gdyż cały dorobek naukowy może mieć zróżnicowany charakter jakościowy, mimo że należałoby wymagać, aby odzwierciedlał on wiedzę oraz umiejętności wymagane na poziomie 8 PRK oraz na poziomie rozprawy doktorskiej (chodzi o dorobek po uzyskaniu tego stopnia). Warto podkreślić, że w porównaniu z dotychczasowym stanem prawnym ocenie nie podlega cały dorobek naukowy, tylko jego szczególna część. Twierdzenie to uzasadnia treść art. 220 ust. 2 pkt 2 p.s.w.n., z którego wynika, że wniosek o wszczęcie postępowania habilitacyjnego ma zawierać wykaz osiągnięć naukowych, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 p.s.w.n., a nie zestawienie całego dorobku naukowego” – K. Ślebzak, *Komentarz do art. 219 ustawy...* [dostęp: 20.05.2022].

że w myśl art. 221 ust. 10 ustawy jeżeli w danym postępowaniu wydane zostaną dwie negatywne recenzje, to opinia komisji habilitacyjnej nie może być pozytywna. Negatywna opinia komisji zaś obliguje podmiot habilitujący do odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego. Dlatego dla samych habilitantów tak ważne jest prawidłowe wypełnienie wniosku, zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami, a nie kierowanie się jedynie przyzwyczajeniami i dotychczasową praktyką w tym zakresie. Zmiany, jakie zostały wprowadzone w roku 2018, były bowiem znaczące.

W praktyce jednak habilitanci prawie zawsze mają nie jedno, a więcej osiągnięć naukowych albo artystycznych w swoim dorobku, które również stanowią znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej, ale ich nie eksponują we wniosku. Zatem spełniając w rzeczywistości wymogi ustawowe, z powodu błędów formalnych mogą spotkać się z recenzją negatywną, a szkoda. Jeżeli jeszcze w dokumentacji habilitacyjnej wykażą w innym miejscu, np. w pkt 7 autoreferatu, albo w części II załącznika nr 4, swoje osiągnięcia naukowe albo artystyczne, to być może członkowie komisji sami doszukają się w nich osiągnięć spełniających wymogi art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy. Jeżeli jednak tego nie zrobią i wskażą we wniosku tylko jedno takie osiągnięcie, bo przecież zgodnie art. 220 ust. 2 pkt 2 ustawy pozostałego dorobku (osiągnięć) wykazywać nie trzeba, to recenzent będzie miał związane ręce, i nie zostanie mu nic innego jak tylko napisać recenzję negatywną. Przywoływany już w niniejszym opracowaniu D.P. Kała słusznie bowiem wskazuje: „Habilitant może posiadać rozległy dorobek naukowy, który nie musi być w całości przedstawiony do oceny w przewodzie habilitacyjnym. To habilitant samodzielnie wybiera takie osiągnięcia naukowe spośród całego swojego dorobku naukowego, które jego zdaniem mają szansę być uznane za spełniające kryteria nadania habilitacji. Niedopuszczalne jest, aby recenzenci czy komisja habilitacyjna lub rada dyscypliny naukowej dokonywali oceny dorobku naukowego habilitanta wykraczającej poza osiągnięcia wskazane przez habilitanta we wniosku o wszczęcie przewodu habilitacyjnego lub stawiali zarzut nieprzedstawienia do oceny w przewodzie habilitacyjnym całego dorobku habilitanta. Niedopuszczalna jest także ocena przez recenzentów, komisję habilitacyjną lub radę dyscypliny naukowej tej części dorobku naukowego habilitanta, która nie została przedstawiona w dokumentach składanych przez habilitanta w przewodzie habilitacyjnym”³⁷.

Całość rozważań skłania do jednej zasadniczej refleksji – w związku ze zmianą stanu prawnego musimy odrzucić dotychczasowy, ugruntowany przez lata sposób myślenia i spojrzeć na postępowania habilitacyjne przez pryzmat nowych przepisów, które w wielu kwestiach burzą nasze przyzwyczajenia. Pamiętać należy, że reforma z 2018 r. wprowadziła zasadnicze zmiany. W obecnym stanie prawnym nie

³⁷ D.P. Kała, *Ogólne przestanki...*, s. 235.

ma już bowiem studiów doktoranckich³⁸, nie każda osoba przygotowująca rozprawę doktorską to doktorant³⁹, zarówno doktoraty, jak i habilitacje, nie są przeprowadzane w przewodach doktorskich czy habilitacyjnych, nie obowiązuje już pojęcie rozprawy habilitacyjnej, a dwie negatywne recenzje uniemożliwiają komisji habilitacyjnej wyrażenie pozytywnej opinii, zaś w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora uniemożliwiają dopuszczenie rozprawy do obrony⁴⁰.

Skoro zatem celem ustawodawcy, dokonującego tej reformy, było podniesienie jakości kształcenia i znaczenia wyników badań polskich naukowców na arenie międzynarodowej, ograniczenie roli doktora habilitowanego i profesora głównie do kształcenia kadry naukowej i ponoszenia odpowiedzialności za jej poziom, to powinniśmy się chyba pogodzić z tym, że zaostrzył on wymagania stawiane kandydatom ubiegającym się o habilitację. Rozumiem jednak, że dla części przedstawicieli doktryny, zwłaszcza tej z kilkudziesięcioletnim doświadczeniem, nie jest to takie proste przedstawienie. Tym bardziej zatem, przy wciąż istniejących rozbieżnościach w literaturze, zdecydowanie lepiej jest przygotować wniosek habilitacyjny spełniający surowsze wymagania, niż poprzestawać na twierdzeniu, że liberalniejsze podejście jest wystarczające.

Na zakończenie przypomnę raz jeszcze, że w niniejszym opracowaniu ograniczyłam się jedynie do rozważań na temat ilości osiągnięć naukowych albo artystycznych, stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej, które należy przedstawić we wniosku habilitacyjnym, aby spełnić formalnie przesłankę z art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy. Nie odniosłam się już natomiast do tego, przez pryzmat jakich kryteriów należy ocenić znaczny wkład tych osiągnięć w rozwój określonej dyscypliny naukowej. Równie wiele wątpliwości wywołuje analiza przesłanki określonej w art. 219 ust. 1 pkt 3 ustawy, relacja art. 219 ust. 2 do art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy, zakres recenzji, jaką sporządzić należy w tym postępowaniu⁴¹ itd. Tych wątpliwości jest tak dużo, że nie sposób poddać je badaniu w jednym opracowaniu stanowiącym artykuł.

³⁸ Dotychczasowe studia doktoranckie (stacjonarne i niestacjonarne) zostały bowiem zastąpione kształceniem w szkołach doktorskich, jednakże nie uwzględniają już one formy niestacjonarnej. Wprowadzony został jednak eksternistyczny tryb przygotowania rozprawy doktorskiej, stanowiący odpowiednik tzw. ścieżki z wolnej stopy.

³⁹ Doktorantów kształci się bowiem w szkole doktorskiej (art. 197 ustawy). Pozostałe osoby przygotowujące rozprawę doktorską w trybie eksternistycznym nie są już przez prawodawcę określane takim terminem (art. 217 ustawy).

⁴⁰ Do takiego wniosku *a contrario* uprawnia treść art. 191 ust. 1 ustawy, zgodnie z którą do obrony rozprawy doktorskiej może być dopuszczona osoba, która uzyskała pozytywne recenzje od co najmniej 2 recenzentów.

⁴¹ Z art. 221 ust. 8 ustawy wynika bowiem, że powinna się ona odnosić jedynie do oceny tego, czy osiągnięcia naukowe osoby ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego odpowiadają wymaganiom określonym w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy – co zatem ze spełnieniem pozostałych przesłanek, a zwłaszcza tej określonej w art. 219 ust. 3 ustawy?

Bibliografia

Literatura

Grzebyk P., *Warunki uzyskania stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie nauki prawne*, „Państwo i Prawo” 2022, nr 5.

Izdebski H., *Komentarz do art. 16 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym*, [w:] *Ustawa o stopniach naukowych i tytule naukowym. Komentarz*, wyd. II, H. Izdebski, J.M. Zieliński, LEX 2015.

Izdebski H., *Komentarz do art. 185 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, [w:] *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, wyd. II, H. Izdebski, J.M. Zieliński, LEX/el. 2021.

Izdebski H., *Komentarz do art. 219 ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce*, [w:] *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, wyd. II, H. Izdebski, J.M. Zieliński LEX/el. 2021.

Jędrzejewski T., *Komentarz do art. 219 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, teza 5*, [w:] *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, red. J. Woźnicki, Wolters Kluwer Polska 2019.

Kała D.P., *Ogólne przesłanki nadania stopnia doktora habilitowanego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2021, Rok LXXXIII, z. 1.

Rada Doskonałości Naukowej, *Poradnik. Postępowania dotyczące nadawania stopnia doktora habilitowanego*, <https://www.rdn.gov.pl/dl/210/attachment/fe661d/Poradnik%20habilitacja.pdf>.

Stec P., *Nowe ścieżki kariery akademickiej – habilitacja 2.0*, „Państwo i Prawo” 2021, nr 7.

Ślebzak K., *Jednotematyczny cykl publikacji jako przesłanka nadawania stopnia doktora habilitowanego nauk prawnych*, „Państwo i Prawo” 2013, nr 7.

Ślebzak K., *Komentarz do art. 219 ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce*, [w:] *Akademickie prawo zatrudnienia. Komentarz*, red. K.W. Baran, Warszawa 2020.

Akty normatywne

Ustawa z dnia 31 marca 1965 r. o stopniach naukowych i tytułach naukowych (Dz.U. z 1985 r., nr 42, poz. 202).

Ustawa z dnia 12 września 1990 r. o tytule naukowym i stopniach naukowych (Dz.U. z 1990 r., nr 65, poz. 386).

Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2017 r., poz. 1789).

Ustawa z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 84, poz. 455).

Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2022 r., poz. 574).

Netografia

<https://www.rdn.gov.pl/postepowanie-habilitacyjne.wymagania-dokumentacyjne-wnioskow-w-sprawie-nadania-stopnia-doktora-habilitowanego.html>.

Uzasadnienie projektu ustawy VIII.2446, Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, <https://sip.lex.pl/#/act-project/102597431?pit=2022-08-15&unitId=justification>.

Uzasadnienie projektu ustawy VI.3391, Zm.: ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawa o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw, <https://sip.lex.pl/#/act-project/101530822/1/zm-ustawa-prawo-o-szkolnictwie-wyzszym-ustawa-o-stopniach-naukowych-i-tytule-naukowym-oraz-o...?pit=2022-08-15%3FunitId%3Djustification>.